

EMASIK, Przestańmy się starać na siłę (Prod.Skyper)

Odkąd Cię widzę codziennie
Wszystko się zmienia na lepsze
Pieprzyć co wcześniej, bo już tak nie będzie
Wiesz, mimo tych kłótni i krzyków
Nie uda się uciec po cichu
Jestem dla Ciebie i Ty dla mnie jesteś

Nie jesteśmy idealni, wiem
Bywa, że wszystko nam wali pech
Miłość jest głupia naiwna
i ciężko mi przyznać,
że wciąż się błąkamy w tym śnie
Sami doszliśmy do tego
Nie raz w słuchawce jest echo,
ale wciąż chcemy tu wracać
upadać i wstawać,
bo taki uczucia jest sens

Także przestańmy już gadać o tym co nam idzie źle
Mała, przestańmy się starać aż na siłę, bo to nie tak
jeśli to ma działać nie możemy patrzeć wstecz
także jeśli tego chcesz to się przytul już, nie zwlekaj
nasza upartość niech odejdzie w dal
kłamstwa i zazdrość zostawiamy z tyłu
zamiast nich od siebie dajmy coś więcej niż wrzaski,
by poczuć znów jak kiedyś między nami było

Bo czasem bezradne
jest zamknięte w klatce to serce z miłości
proszę niech poda mu szansę ktoś kto wierzy bardziej
niż tamci co krzyczą zazdrości
kochanie dalej tu jestem,
dopóki Ty sama zechcesz
więc nie unikaj już wzroku
niech nadejdzie spokój
i zamruga z uśmiechem szczęście

Nie chce obietnic wiem że Ty też nie chcesz
po prostu żyjmy a co przyjdzie nie wiem,
jeśli się nawet nie uda, choć ja wierzę w cuda
to nie zapomnimy że szczęście
było tu z nami przez noce i dni,
tego się nie da wykreślić czy zmazać
to co przed nami też może być snem
więc nasze serca się muszą wykazać